

ANDRZEJ ZASTAWNIK

Politechnika Krakowska

ROZWÓJ INFRASTRUKTURY TECHNICZNEJ W OBSZARACH METROPOLITALNYCH W ASPEKCIE UWARUNKOWAŃ SPOŁECZNYCH

Abstract: Development of Technical Infrastructure in Metropolitan Areas under Present Social Circumstances. Under present circumstances, development of cities only within their administrative borders, with no account taken of the neighbouring areas, becomes impossible. Modification of the existing planning system in Poland aims at the implementation of solutions adopted in European Union states, where the regional planning plays a key role. The Act on Spatial Planning and Development that came into force in 2003 introduced the term *metropolitan area* into the national planning system as an element of regional planning.

World trends in the development of settlement structures show increasing concentration of investment projects in large key centres of the network of settlements. The centres are urban agglomerations with the surrounding areas. In addition to the territorial expansion into the surrounding areas, their development leads to the expansion of technical infrastructure in the adjacent areas. Therefore, the actions taken in the city and in its immediate surroundings, *i.e.* neighbouring communes (*gmina*), must be coordinated.

The commune, with territorial governance and spatial planning functions assigned to the community of the basic element of the local government administration structure, became a foundation of the national planning system. Thus, urban and rural communes share the same rights and obligations related to spatial planning and development, irrespective of their status, location, economic and population potential, *etc.* Basic guidelines on spatial planning developed at the commune level are included in a *Study of spatial development conditions and directions* and a *local spatial development plan*. The guidelines deal with the commune spatial policy (*study*) and the intended use of land (*local plan*). Participation of the local community in the development of these guidelines is of vital importance to the adopted solutions, with particular focus being placed on the issue of land ownership.

The need for rational spatial management that extends beyond the boundaries of one commune should lead to the enhanced involvement of local communities in strategic undertakings.

W *Narodowym Planie Rozwoju na lata 2004-2006*¹, w rozdziale dotyczącym sieci osadniczej Kraju podkreśla się, że: „Infrastruktura komunalna w przeważającej ilości miast i gmin jest przestarzała, zdekapitalizowana i mało funkcjonalna. Dotyczy to także ośrodków metropolitalnych i wpływa na obniżenie ich pozycji konkurencyjnej w zabiegach o inwestycje, szczególnie kapitału zagranicznego”. W dokumencie tym podaje się także, że 1,5 mln rodzin nie ma własnego mieszkania, 1 mln mieszkań jest całkowicie zdekapitalizowanych, a ponad 10 mln ludzi mieszka w Polsce w lokalach o obniżonym standardzie. Dane te potwierdzają istnienie ogromnych potrzeb w tym zakresie i rodzą przypuszczenie, że w nieodległym czasie zaległości te będą musiały być nadrobione. Biorąc jednocześnie pod uwagę ogólnoswiatowe tendencje kształtowania sieci osadniczej, zmierzające do koncentracji inwestycji w ośrodkach dużych, można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że *gros* inwestycji mieszkaniowych będzie realizowanych w dużych ośrodkach, w tym także w obszarach metropolitalnych. Zatem dalszy rozwój funkcji mieszkaniowych będzie powodować rozwój infrastruktury technicznej, niezbędnej do ich obsługi. Z kolei przedsięwzięcia infrastrukturalne, szczególnie w przypadku ich rozwoju w obszarach metropolitalnych, nie mogą być rozpatrywane bez uwzględniania warunków społecznych w zakresie funkcjonowania samorządu terytorialnego oraz z pominięciem zagadnień własnościowych. W przypadku podziału administracyjnego i związanych z nim kompetencji władz, nastąpiło zrównanie w prawach i obowiązkach w sferze gospodarki przestrzennej gmin wiejskich i miejskich². Na gruncie prawnym mamy do czynienia z równorzędnymi partnerami. Nie ma znaczenia wielkość gminy. Takie same uprawnienia i obowiązki w zakresie dbałości o przestrzeń ma gmina miejska licząca kilkaset tys. mieszkańców (np. gmina Kraków – 740 tys.), jak kilkutysięczna gmina wiejska (np. gmina Mucharz z populacją ok. 3 tys.)

Tradycyjnie postrzegane miasto, wyodrębnione przestrzennie granicami, określone w aspekcie społecznym i kulturowym, z ciągłością historyczną kształtu przestrzeni i charakteru zabudowy, ale także z ciągłością

¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z 22 czerwca 2004 r. w sprawie przyjęcia Narodowego Planu Rozwoju 2004-2006 (Dz.U. Nr 149, poz. 1567).

² „Obecne zrównanie w prawach i obowiązkach gminy miejskiej i wiejskiej (bez względu na ich status, usytuowanie, potencjał ekonomiczny i ludnościowy, walory przyrody oraz skalę nasilenia różnorodnych problemów) wywołało wiele nowych konfliktów, udowadniając tym samym konieczność podjęcia koordynacji działań między miastem a bezpośrednim obszarem wzajemnych ciężarów (związków i współzależności), a także w szerszym ujęciu regionalnym. T. Bartkiewicz (2001).

cią tożsamości – najprawdopodobniej przechodzi do historii. Zastępuje go nowa formacja przestrzenna i społeczna. Miasto współczesne staje się trudną do wyodrębnienia areną aktywności społecznej, która lokalizowana tradycyjnie w miastach, rozprzestrzenia się obecnie na obszary otaczające. Wywiera to wpływ na procesy przekształcające strukturę miasta, zmienia obszary sąsiadujące i sprawia powstawanie sieci powiązań miasta z otoczeniem.

We współczesnych warunkach miasto nie może funkcjonować jak wyspa w jakiejś niejasnej i nieokreślonej przestrzeni. Powstałe zależności między miastem i obszarami otaczającymi stają się merytorycznie tak istotne, że wymusiły niejako określenie nowego zjawiska i zdefiniowanie pojęcia: *obszar metropolitalny*. Rozumiany m.in. jako obszar wielkiego miasta z powiązaniem z nim funkcjonalnie otoczeniem. Problematyka ta znajduje swoje odzwierciedlenie w tworzonej systemie planowania i zarządzania przestrzenią, a wybrany w związku z tym punkt widzenia adresuje powyższe zagadnienie do problematyki planowania przestrzennego.

Kształtowany po 1989 r. system planowania, pierwotnie na podstawie *Ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym*³, a od 2003 r. na podstawie *Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*⁴, jest związany z podziałem administracyjnym państwa i wyraża się planowaniem na szczeblu krajowym, planowaniem w województwie i planowaniem w gminie. System jest zhierarchizowany, a u jego podstaw leży planowanie w gminie, która ma tzw. władztwo planistyczne, co znaczy, że gminne władze samorządowe decydują o zagadnieniach planistycznych na swoim terenie. Wobec powyższego, rozwój dużego miasta na obszary otaczające, po przekroczeniu granic administracyjnych, ale bez akceptacji sąsiadów staje się zasadniczo niemożliwy. Natomiast jak wspomniano, rozwój przestrzenny, w tym szczególnie rozbudowa układu komunikacyjnego i systemów infrastruktury technicznej staje się niemożliwa bez angażowania obszarów otaczających. Próbą rozwiązania tego problemu są ustawowe zapisy o kształtowaniu krajowej sieci osadniczej, z wyodrębnieniem obszarów metropolitalnych, określonych przez Rządowe Centrum Studiów Strategicznych w *Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju*⁵. W kon-

³ Ustawa z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Tekst jednolity: Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139).

⁴ Ustawa z 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami).

⁵ Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z 26 lipca 2001 r. o ogłoszeniu *Koncepcji Polityki Przestrzennego Zagospodarowania Kraju* (Mon. Pol. Nr 26, poz. 432).

sekwencji przyjęcia tych regulacji prawnych stworzono możliwość rozwoju dużych miast z rozszerzeniem problemów przestrzennych i społeczno-gospodarczych poza ich granice administracyjne. Mają temu służyć plany zagospodarowania przestrzennego obszarów metropolitalnych określone uprzednio w planach wojewódzkich.

Rozwój każdego nowoczesnego organizmu osadniczego jest związany z rozwojem systemu infrastrukturalnego. Infrastruktura techniczna jest głównym podsystemem miasta obejmującym transport, zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, sieć energetyczną, ciepłowniczą, gazową i inne urządzenia sieciowe, a także inne elementy związane m.in. z usuwaniem odpadów stałych i ich składowaniem lub utylizacją. Obszar metropolitalny multiplikuje na ogół problemy infrastruktury technicznej. Rosnąca populacja mieszkańców miasta metropolitalnego z jednoczesnym podnoszeniem standardów ich życia, wymusza rozbudowę istniejących urządzeń i budowę nowych. Na ogół modernizacji i rozbudowy wymaga istniejący układ komunikacyjny, przeważnie oparty na komunikacji samochodowej i kolejowej, ale – bywa – związany również z komunikacją lotniczą i rzadziej wodną. Tradycyjny system komunikacyjny miasta może być wspomagany metrem, szybkim tramwajem, zmodernizowaną koleją miejską lub innymi rozwiązaniami komunikacyjnymi. Wymienione elementy wyposażenia infrastrukturalnego są w oczywisty sposób związane z przestrzenią. Prowadzone pod ziemią, na jej powierzchni lub w przestrzeni ponad terenem wymagają albo zajęcia gruntu stanowiącego własność administratora danej sieci, albo zgody właściciela terenu, przez który są prowadzone. Z komunikacją oraz ciągami infrastrukturalnymi wiążą się ponadto uciążliwości nakładające się także na tereny przyległe. Hałas, wibracje, zanieczyszczenie powietrza, oddziaływanie pól elektromagnetycznych, ale także zagrożenie bezpieczeństwa życia ludzi i mienia, obniżają wartości użytkowe gruntów przyległych do terenów komunikacji i urządzeń infrastruktury także przez uniemożliwienie ich racjonalnego zagospodarowania. Chociaż wiele rozwiązań technicznych ogranicza strefy zagrożeń i uciążliwości, minimalizując zasięg ich oddziaływania, przez co pomniejszane są powierzchnie terenów pod nie zajętych, to jednak w dalszym ciągu znaczne połacie terenu muszą być przeznaczane na potrzeby komunikacji i infrastruktury.

Przykładowo: minimalna szerokość pasa drogowego autostrady (A) wynosi 60 m, drogi ekspresowej (S) – 30 m, drogi głównej ruchu przyspieszonego (GP) – 25 m. Jeszcze większe rezerwy terenu wolnego od zabudowy i zieleni wysokiej są wymagane dla istniejących i projek-

towanych linii elektroenergetycznych wysokiego napięcia. Dla linii o napięciu 400 kV, wymagana jest rezerwa pasa szerokości 100 m, dla linii 220 kV – 60 m i dla linii 110 kV – 40 m. Dla prowadzenia gazociągów podwyższonego średniego ciśnienia i gazociągów wysokiego ciśnienia wymagana jest rezerwa terenu pod tzw. strefę kontrolowaną, której szerokość uzależniona jest od średnicy gazociągu i wynosi od 4 do 12 m.

Z podanych przykładów wynika, że w przypadku obszaru metropolitalnego, a więc obszaru dużego miasta z terenami otaczającymi, może wystąpić asymetria interesów. Podejścia autostradowe, obwodnice, drogi i koleje, magistrale wodociągowe, linie elektroenergetyczne wysokich napięć, gazociągi wysokoprężne, magistrale światłowodowe, lotniska itp. zajmują tereny otoczenia metropolii, bezpośrednio ich nie obsługując. Służąc metropolii, przedsięwzięcia te, prowadzone z reguły eksterytorialnie, zajmują, jak powyżej przedstawiono – znaczne tereny. Obciążają jednocześnie uciążliwościami otoczenie. Rozwój ten odbywa się niejako kosztem społeczności lokalnych zamieszkujących obszary otaczające. Społeczna świadomość tych uciążliwości często jest zarzewiem konfliktów. Skutkuje różnego rodzaju protestami prowadzonymi na wielu płaszczyznach i protestujących w różnym stopniu zorganizowania. Czytelnie określoną płaszczyznę do wyrażania opinii stanowią poszczególne etapy procedury planistycznej stosowanej przy sporządzeniu *studium* i *planu miejscowego*. Ponieważ każde przedsięwzięcie inwestycyjne wymagające angażowania terenów jest związane z planowaniem przestrzennym, zatem w myśl przepisów *Ustawy*, określony jest także czas i forma udziału oraz dyskusji nad przyjętymi rozwiązaniami.

Jest to oczywiście jeden z punktów widzenia, dlatego istotny, że na etapie włączania społeczności lokalnych w procedury planistyczne (wnioski do *studium* i do *planu*, wyłożenie *studium* i *planu* do publicznego wglądu, obligatoryjne dyskusje publiczne nad przedłożonymi rozwiązaniami) głos zabierają najczęściej ludzie, dla których liczy się przede wszystkim ich partykularny interes. Zrozumiała troska o własne sprawy. Tych indywidualnych właścicieli interesuje nade wszystko wartość, jaką mogą osiągnąć ich grunty w wyniku działań planistycznych. Praktycznie nie odnotowuje się uwag, odnoszących się do zagadnień ogólnych, np. strategii przestrzennej, ładu przestrzennego, estetyki w ogóle, *etc.* Analiza wniosków i uwag zgłaszanych do wielu planów⁶

⁶ Autor dokonał analizy kilku tysięcy wniosków do opracowywanych przez siebie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Jaworzno, Chrzanów, Olkusz, gmina Oświęcim, Mszana Dolna, gmina Podegrodzie).

wskazuje na wąskie postrzeganie problematyki zagospodarowania przestrzennego przez indywidualnego i jednocześnie przeciętnego obywatela, jest sygnałem ostrzegawczym, że być może sposób włączania społeczności lokalnych do dyskusji o sprawach sterowania przestrzenią jest ułomny. Nie przesądzając o tym gdzie tkwi błąd, mamy do czynienia z faktem oczywistym. Społeczność lokalna jest uczestnikiem w procesie kreowania przestrzeni i ma wpływ na kształt przyjmowanych rozwiązań. Może zatem wywierać wpływ także na przedsięwzięcia lokalizowane przestrzennie na swym terenie, ale służące sąsiadom, w tym przypadku społeczności miasta metropolitalnego. Z punktu widzenia mieszkańca metropolii, może on postrzegać swoje miasto jako wyspę lub miasto oblężone, którego rozwój blokowany jest przez otoczenie. Z kolei z punktu widzenia człowieka mieszkającego w obszarze otaczającym, może on postrzegać metropolię jako wielkiego beneficjenta wykorzystującego swoją uprzywilejowaną pozycję w stosunku do obszarów ościennych. W tak uproszczonym postrzeganiu zagadnienia wzajemnych relacji między metropolią i obszarem metropolitalnym nie ma często ziarna prawdy, jednak suma podobnie uproszczonych rozumień bywa zawarta w opinii społecznej i przekłada się w konsekwencji na postawy, w wyniku których torpeduje się wiele różnych, w tym także strategicznych dla miasta lub otoczenia, inwestycji. Powszechnie znane są przykłady zablokowanych realizacji obwodnic dużych miast, linii elektroenergetycznych, wysypisk śmieci itp.

W zainicjowanej na łamach „Urbanisty” dyskusji o obszarach metropolitalnych, Ziobrowski zwraca uwagę na zjawisko synergii, występujące w obszarze metropolitalnym⁷. Stwierdza, że w wyniku współdziałania i kooperacji miasta metropolitalnego z gminami położonymi w obszarze otaczającym, można osiągnąć większe efekty niż przy sumowaniu działań podejmowanych indywidualnie. Jeżeli tak jest, to efekt synergii może stać się istotnym argumentem w negocjacjach między metropolią i otoczeniem, chociaż to gładkie stwierdzenie w przeniesieniu w tzw. teren rzadko działa skutecznie. Mała skuteczność negocjacji wynika z niewiarygodnie niskiej świadomości dotyczącej wagi spraw przestrzeni u przeciętnego obywatela oraz braku umiejętności negocjacyjnych

⁷ „Fenomen metropolii polega przede wszystkim na wzmożonym efekcie synergii, który powstaje w wyniku wzajemnego zasilania się centrum metropolii i związanych z nim obszarów peryferyjnych. To wzajemne zasilanie pozwala radykalnie obniżyć koszty rozwoju cywilizacyjnego i przynieść wymierne korzyści znacznie większej liczbie osób niż byłoby to możliwe w przypadku istnienia tylko dużego miasta”. „Urbanista” nr 12 z grudnia 2003 r.

i właściwie przygotowanej płaszczyzny do dyskusji. Wymuszony *Ustawami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* kontakt ze społecznością, dla której sporządzane są studia lub plany miejscowe, sprowadza się do prymitywnego „koncertu życzeń”, w którym głos obywatela to życzenie lub żądanie przekwalifikowania działki rolnej na budowlaną. W kolejnym kroku procedury, na etapie wnoszenia uwag do planu „koncert” na ogół się powtarza. Owszem, zdarzają się uwagi wykraczające poza granice własności. Wśród nich na ogół jednak dominują głosy kwestionujące jakiegokolwiek zmiany – w myśl zasady: wszystko co nowe to złe.

Umocowany w *Ustawie* sposób dokonywania konsultacji rozwiązań planistycznych ze społeczeństwem jest niedopracowany, uproszczony, źle usytuowany chronologicznie w procedurze i z zawartą w przepisach *Ustawy* odpowiednią dla zainteresowanych co i jak mają wnioskować. Z uczestnikami procesu planistycznego ukierunkowanymi w ten właśnie sposób trudno jest podjąć merytoryczną dyskusję.

Nie ma w Polsce terenów niczyich. W funkcjonującym systemie własności każda działka gruntu ma swego właściciela. Z kolei każdy właściciel ma określone prawa do dysponowania swoją własnością. Ma m.in. prawo do zagospodarowania terenu zgodnie z warunkami ustalonymi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Ma również zagwarantowane prawo do ochrony własnego interesu prawnego przy zagospodarowaniu terenów należących do innych właścicieli. O przeznaczeniu terenu decyduje rozstrzygnięcie planu miejscowego, sporządzanego na szczeblu gminnym. Jak wspomniano, gmina ma tzw. władztwo planistyczne, tzn., że sporządzając plan miejscowy, może w nim określić przeznaczenie terenów oraz ustalić zasady ich zagospodarowania. Zakres prawnego dysponowania własnością wynika więc z ustaleń dokonanych przez władze samorządowe w procesie sporządzania planu. Ustalenia te dokonywane są w przejściu przez ściśle określoną procedurę planistyczną zawartą w obowiązujących przepisach. Podstawowe zawarte są w *Ustawie regulującej kompetencje i obowiązki władz samorządowych*⁸ i *Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*.

Na poziomie planowania w gminie funkcjonują dwa opracowania, w których może być prowadzona społeczna dyskusja o proponowanych rozwiązaniach przestrzennych. Jak już wspomniano, głównym i obligatoryjnym opracowaniem definiującym politykę przestrzenną gminy jest *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego*. Sporządza-

⁸ *Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym* (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

nie tego dokumentu dokonuje się z udziałem społeczności gminy za sprawą wniosków do *Studium*, które zainteresowani mogą wносить. Następnie, w czasie wyłożenia *Studium* do publicznego wglądu mogą być składane uwagi i kolejno, w czasie obowiązkowo zorganizowanej podczas wyłożenia dyskusji publicznej nad przyjętymi rozwiązaniami, każdy zainteresowany może wyrazić swoje uwagi. Uwagi poczynione do *studium* mogą, ale nie muszą być uwzględnione. O ich uwzględnieniu lub odrzuceniu decyduje Rada Gminy. Ogólnie bowiem, *Studium* sporządza wójt, burmistrz lub prezydent miasta, a uchwała Rada Gminy, i ona jest odpowiedzialna za tworzenie polityki przestrzennej. Bezpośredni udział ogółu obywatelstwa w procedurze sporządzania *Studium*, jak powyżej przedstawiono, jest znacznie ograniczony. Istotny zaś, jak widać, może być nacisk społeczności na swych przedstawicieli w Radzie, a więc udział pośredni w decydowaniu o przestrzeni. Autor jest przekonany, że angażowanie ogółu mieszkańców do sporządzania aktu określającego politykę przestrzenną gminy może prowadzić do sytuacji, w której studia staną się opracowaniami o charakterze populistycznym, a istota uwarunkowań przestrzennych zostanie znacznie pomniejszona.

Drugim opracowaniem planistycznym, które może być sporządzone (ale nie musi) dla całego obszaru gminy lub wybranego jej fragmentu, jest *Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego*. Jak wspomniano, w *Planie* określa się przeznaczenie terenów i warunki ich zagospodarowania. Istotna dla przeciętnego obywatela różnica między *Studium* i *Planem* polega na tym, że w *Planie*, który określa przeznaczenie terenów, można przez zmianę kwalifikacji podnieść lub obniżyć wartość gruntów i w terenach przeznaczonych pod inwestycje można starać się o pozwolenie na budowę. *Plan* umożliwia działania inwestycyjne z zaangażowaniem terenów, czego nie można osiągnąć na bazie *Studium*. Dla przeciętnego obywatela waga i znaczenie *Planu* przewyższa rangę *Studium*. Potwierdzają to m.in. obserwacje różnic w zaangażowaniu społeczności w procedury sporządzania tych dokumentów. Rola społeczności lokalnej w tworzeniu planu miejscowego jest określona w obowiązującej *Ustawie* i zasadniczo nie odbiega od udziału przy sporządzaniu *Studium*, a więc: wnioski do *Planu*, udział w wyłożeniu *Planu* i w dyskusji publicznej w trakcie wyłożenia, oraz możliwość wnoszenia uwag do *Planu*, które podobnie jak przy *Studium* Rada Gminy może uwzględnić lub odrzucić.

Praktyka sporządzania planów ukazuje ogromną rangę, jaką każdy bez mała właściciel nadaje swej własności, bez względu na warunki, jakie jej towarzyszą. Pozytywne rozpatrywanie większości wniosków wnoszonych do opracowywanych planów rodzi powszechne przekonanie, że

każdy kawałek terenu może być działką budowlaną. Tak kształtuje się płaszczyzna, na której przychodzi m.in. negocjować przedsięwzięcia celu publicznego. Przedsięwzięcia niezbędne, o kapitalnym znaczeniu dla ogółu mieszkańców, bez których współczesne miasta i wsie nie mogą funkcjonować. W praktyce często zdarza się, że wielkie, istotne sprawy rozbijają się o prozaiczne przywiązanie właściciela do ziemi, zamkniętego na głucho na jakiejkolwiek argumenty i propozycje alternatywne.

Duże i ważne zadania z zakresu komunikacji i infrastruktury technicznej zawarte w planie krajowym, w planie województwa i w planie obszaru metropolitalnego, w finale muszą znaleźć się w studiach i planach miejscowych poszczególnych gmin, na terenach których będą lokalizowane, a więc zgodnie z omówioną pokrótce procedurą, muszą być poddane osądowi społeczności tych gmin w celu uzyskania ich akceptacji. Jak można się domyślać, problem racjonalnego gospodarowania i zarządzania przestrzenią jest także związany z kształtowaniem metod i sposobów negocjacji.

W budowany w Polsce od piętnastu lat system polityczno-społeczny oparty na zasadach decentralizacji i demokracji, wpisuje się także system gospodarowania przestrzenią i kształtowania środowiska. Praktycznie wszyscy, ale w różnym stopniu, wpływamy na wizerunek i jakość otoczenia. Obraz dokonań zawarty w pejzażu polskich miast i wsi wskazuje, że naprawdę dobrych rezultatów nie osiągnie się przez sumowanie milionów indywidualnych kroków stawianych chaotycznie, aczkolwiek w duchu demokratycznych swobód do dysponowania własnym gruntem. Kształtowanie przestrzeni przyjaznej, funkcjonalnej i estetycznej wymaga konsensusu dziesiątków, setek a może tysięcy uczestników tego procesu.

Obszar metropolitalny może stanowić płaszczyznę niezbędnego dialogu. Opracowania wymagają jednak metody i zasady jego prowadzenia.

Literatura

- Bartkowicz T., 2001, *Równoważenie rozwoju miast na tle uwarunkowań regionalnych Południowej Polski. Trwały rozwój polskich miast nowym wyzwaniem dla planowania i zarządzania przestrzenią*, E. Heczko-Hyłowa (red.). Kraków.
- Bodziony B., Dziwiński R., Gniadzi P., 1998, *Zagospodarowanie przestrzenne*. Polskie Centrum Budownictwa, Warszawa.
- Leoński Z., Szewczyk M., 2002, *Zasady prawa budowlanego i zagospodarowania przestrzennego*. Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Poznań.

- Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego a ustawy szczególne*. Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Kraków 1998.
- Niewiadomski Z., 2002, *Planowanie przestrzenne. Zarys systemu*. Wyd. Prawnicze LexisNexis, Warszawa.
- Obszar metropolitalny – łatwo powiedzieć*. „Urbanista” nr12, grudzień 2003.
- Pawłowska K., 1996, *Idea swojskości w urbanistyce i architekturze miejskiej*. Monografia 203, PK, Kraków.
- Pęski W., 1999, *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem miast*. Arkady, Warszawa.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Poradnik metodyczny*. Praca zbiorowa, Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Kraków 1998.
- Zastawnik A., 2001, *Wpływ własności na kształt nowo projektowanych osiedli wiejskich*. PAN Oddział w Krakowie, Komisja Urbanistyki i Architektury – referat wygłoszony 21.06.
- Zastawnik A., 2002, *Planowanie przestrzenne w aspekcie własności gruntów na przykładzie gminy Oświęcim*. PAN Oddział w Krakowie, Komisja Urbanistyki i Architektury – referat wygłoszony 13.12.
- Zastawnik A., 2003, *Plan miejscowy wobec stanu świadomości planistycznej mieszkańców gminy, na podstawie zgłaszanych wniosków*. Wyd. z X Konferencji Naukowej pt. *Kierunki planowania przestrzennego i architektury współczesnej wsi*, Politechnika Białostocka.